

WOJCIECH SOBOCIŃSKI

Nieznana XIX-wieczna koncepcja reintrodukcji żubra *Bison bonasus*

Unknown 19th-century concept of European bison *Bison bonasus*
reintroduction

ABSTRACT

Sobociński W. 2021. Nieznana XIX-wieczna koncepcja reintrodukcji żubra *Bison bonasus*. Sylwan 165 (4): 345-352. DOI: <https://doi.org/10.26202/sylwan.2021001>.

Currently the animal reintroduction and relocation are widely used in endangered species protection, but their effectiveness depends on various factors. Contemporary analyzes indicate that the most effective is a translocation of big groups of wild animals at the same time. In the case of European bison, the possibility of using such a method is limited, due to historical, social and economic factors. The presented archival study shows that in the 1860s, there was a concept of relocation of the large European bison herds from the Białowieża Primeval Forest to other forest complexes. This idea assumed the use of railway, construction of which was planned at that time for the transport of the timber. However, neither the railway was built, nor the plan for dispersion of European bison population was accomplished. According to the current state of knowledge, the main assumptions of this concept were correct. Their implementation at that time could possibly save European bison from its later extinction in the wild.

KEY WORDS

reintroduction, relocation, *Bison bonasus*, Białowieża Primeval Forest

ADDRESSES

Wojciech Sobociński – e-mail: w.sobocinski@uwb.edu.pl

Wydział Biologii, Uniwersytet w Białymstoku; ul. Ciołkowskiego 1J, 15-245 Białystok

Wstęp

Reintrodukcje, relokacje i translokacje są współcześnie powszechnie stosowanymi metodami zarówno w ochronie przyrody, jak i zarządzaniu jej zasobami [Griffith i in. 1989; IUCN/SSC... 1996]. Ich skuteczność zależy od wielu czynników, a całościowe koszty finansowe związane z operacjami przesiedlenia zwierząt są najczęściej trudne do oszacowania. W skali świata nieznane są również choćby przybliżone liczby sztucznie przemieszczanych przedstawicieli różnych gatunków, a co za tym idzie nie w pełni rozpoznana jest skuteczność takich działań. Wynika to z braku publikacji dotyczących monitoringu działań związanych z przewozem i przesiedlaniem dzikich zwierząt, nawet gdy kończą się one sukcesem. Jeszcze mniej publikowanych informacji dotyczy przesiedleń zakończonych niepowodzeniem [Fischer, Lindenmayer 2000].

Obecnie coraz częściej podnoszony jest problem braku znajomości historycznego kontekstu eksploatacji zasobów przyrodniczych i zarządzania populacjami dzikich zwierząt. Jest to istotne nie tylko z punktu widzenia zapisu przemian zachodzących w środowisku, ale również z powodu

możliwości wykorzystania tej wiedzy przy wyznaczaniu kierunków i metod ochrony ginących gatunków [Bilney 2014; Turvey i in. 2015; McClenachan i in. 2016]. Przybliżanie historycznych kontekstów działań podejmowanych na rzecz ratowania zagrożonych organizmów, ale również błędów lub zaniechań w ich ochronie, może stanowić pouczającą lekcję na przyszłość [Samojlik i in. 2018].

Celem pracy jest przedstawienie nieznanego dokumentu, którego treść – w świetle współczesnej wiedzy – może świadczyć o bardzo poważnym zaniechaniu, jakiego dopuszczono się w połowie XIX wieku względem żubrów *Bison bonasus*. Jego autor, który niestety pozostaje anonimowy, wykazał się zarówno sporą wiedzą na temat gatunku, jak i umiejętnością przewidywania. Zaproponowana przez niego koncepcja ratowania jednego z najrzadszych w tamtym okresie ssaków Europy nie doczekała się realizacji, co w konsekwencji doprowadziło do zagłady żubrów na wolności. Dopiero po ponad 100 latach pojawiła się przed naukowcami i hodowcami możliwość przesiedlania żubrów. Stanęli oni tym samym przed problemami, przed którymi przestrzegał autor dokumentu w 1861 roku. Wiele z nich do dnia dzisiejszego jest przedmiotem gorących sporów i dyskusji.

Material i metody

Pochodzenie prezentowanego dokumentu nie jest do końca jasne. Nie jest znane również miejsce przechowywania jego oryginału. Treści prezentowane w niniejszym artykule pochodzą z maszynowego odpisu stron od 19 do 30 dokumentu napisanego po polsku w 1861 roku [Dodatkowe... 1861]. Stanowił on własność kpt. Józefa Władysława Kobyłańskiego i przechowywany był w jego prywatnym archiwum. Kobyłański był w okresie międzywojennym jednym z najbardziej znanych archiwistów, bibliofili i kolekcjonerów publikacji, dokumentów oraz pamiątek dotyczących łowiectwa i ochrony przyrody na ziemiach polskich. Był także autorem licznych artykułów i książek poświęconych tej tematyce [Mielnikiewicz 2019].

Prezentowany odpis jest obecnie zdeponowany w Bibliotece Myśliwskiej Krzysztofa Daszkiewicza i Leszka Szewczyka i został udostępniony przez Wielkopolską Bibliotekę Cyfrową. Tytuł oryginału oraz numeracja stron, których dotyczy prezentowany dokument, zostały zanotowane na jego końcu przez osobę dokonującą odpisu.

Wyniki

Dokument zawiera głównie opis Puszczy Białowieskiej oraz korzyści, jakie mogłyby płynąć z jej gospodarczego wykorzystania oraz przeprowadzenia przez jej środek linii kolejowej z Białogostoku do Wołynia. Autor przytacza też argumenty podnoszone przez niewymienione z nazwiska osoby będące przeciwnikami takiego przebiegu kolei. Pierwszym jest obawa „wyrąbania” puszczy, drugim – że „od ciągłego świstu parowozów i szumu od ruchu ich [parowozów] wynikającego, a także od regularnej kultury puszczy, która byłaby koniecznym warunkiem przeprowadzenia Kolei żelaznej, wszelka zwierzyna a zwłaszcza żubry, albo wyjdą z tego lasu, albo całkiem się przewiedą [przeprowadzą]”. Trzecim przeciwskazaniem był fakt, że Białystok nie był centrum guberni i nie leżał nad spławną rzeką, więc doprowadzanie do niego torów wiodących z Puszczy Białowieskiej nie miało uzasadnienia gospodarczego.

Istotny z punktu widzenia ochrony żubra był jedynie drugi z zacytowanych kontrargumentów. Autor dokumentu podjął z nim polemikę, w której widoczna jest znajomość realiów prawnych, historii, doświadczeń prowadzonych z żubrami (np. nad ich udomowieniem i krzyżowaniem z bydłem), a częściowo również biologii tych zwierząt. Najważniejszą część polemiki stanowi jednak rozbudowany opis koncepcji przesiedlania żubrów i tworzenia nowych wolnych

stad poza Puszcza Białowieską, wraz ze wskazaniem odpowiednich do tego celu lokalizacji. Cytując obszernie fragmenty dokumentu, zachowano oryginalną pisownię. Skupiono się na fragmentach, które dotyczą powodów uzasadniających starania o przesiedlenie żubrów na inne tereny, obaw z tym związanych oraz proponowanej metody przeprowadzenia tej operacji. Ze względu na temat niniejszej pracy pominięto w przytoczonych cytatach fragmenty dyskusji poświęcone przewidywanemu wpływowi zagospodarowania Puszczy Białowieskiej (wprowadzenia „regularnej kultury puszczy”), stanowiące część odpowiedzi autora na przytoczony zarzut. W dokumencie czytamy:

„Drugi zarzut jak się zdaje, jeszcze mniejby powinien zwracać na się uwagę. W istocie, co to może być wspólnego pomiędzy kwestyją o oszczędności w puszczy Białowieskiej zwierzyny, a przedsięwzięciem tak wielkiego znaczenia, jakim jest Litewska kolej żelazna? Oszczędność zwierzyny w puszczy ma tylko znaczenie we względzie myślistwa, tj. fantazyi, rozkoszy, mody; budowa zaś kolei żelaznej najdotykalniej się odczuje w najżywotniejszych interesach całej ogromnej przestrzeni zachodniej połowy Europejskiej Rosyi. (...)

Ale przy podobnym poglądzie na myślistwo, puszcza Białowieska ma jeszcze wyłączniejsze znaczenie z tego mianowicie względu, że się w niej znajduje taka zwierzyna, którą, zaprawdę, można nazwać Cesarską, mianowicie: żubr.

Bez tej okoliczności niemielibyśmy bezwątpienia potrzeby w nieniejszych uwagach naszych o kolei żelaznej mówić o myślistwie (...). Mając przeto na widoku starania Rządu o utrzymanie tego, tak ważnego zwierza, nigdzie okrom Białowieży więcej nie istniejącego, pozwalamy sobie przypuszczać, że nieco szczegółowsze zbadanie tego pytania – czy może przedsiębrana kolej żelazna zaszkodzić żubrom albo nie, nie będzie zbyteczną w uwagach naszych. (...)

Dotknąwszy wszakże pytania o środkach do ochrony tego zwierza od wyniszczenia, najtrudniej nam pominąć milczeniem o jego przyzwyczajeniach i przymiotach, kiedy wtych ostatnich przedewszystkiem i leży główna przyczyna tego, że żubr o mało że znikł z całej kuli ziemskiej. (...)

W czasie ogłoszenia ukazu o zabronieniu polowania na żubry (Październik 1802 r.) było ich w Białowieży 300. Na początku zimy 1821 r., jak o tym mówi wdziele swym Brincken (Memoire descriptif sur la forst imperiale de Bialowieza p.62) naliczono 732, a w obecnym czasie mamy tych zwierząt przeszło 1500 sztuk.

Tak szybkie rozmnożenie żubrów pozwala przypuszczać, że Białowieńska puszcza pomimo swej obszerności stanie się z czasem za małą dla nich, a przedewszystkiem, że zabraknie tu dla nich dostatecznej ilości pokarmu, że zatem potrzeba będzie albo stopniowo eksploatować to zwierzę, albo zawczasem obmyśleć środki w celu rozmnożenia go w innych lasach.

Ale są niektórzy tego mniemania, że jakoby żubr może się utrzymać w jednej tylko Białowieży, a to dla tej jedynie przyczyny, że tam rosną takie trawy, jakich nie mamy w innych miejscach, i bez których żubry obejść się nie mogą.

Żeby dowieść całą bezzasadność tego przypuszczenia, wyliczymy tu wszystkie te trawy, w miejscowym narzeczu i w łacińskiej terminologii: Parszydło (spirco ulmaria), Zaraza (ranunculus aeris), Chrabust (enicus oleracena), Dąbrówka (antioxantum odoratum).

Każdemu, kto choć trochę oznajmiony z naszą florą, łatwo się przekonać, że rośliny te wegetują we wszystkich zarówno lasach jednego klimatu z Białowieżą.

Ale dziwniejszym jeszcze jest przypuszczenie, najmniejszej nawet wątpliwości, czy żubr może się mnożyć w innych miejscach prócz Białowieży? Kiedy powszechnie wiadomo, że pierwiej żył on wszędzie – i to nie w jednym, lub dwóch pokoleniach, ale stulecia całe od niepamiętnych czasów. A wszakże ani klimatyczne warunki tych miejsc, ani nawet byt ich przyrodzony w niczem odmienić się nie mógł.

Do utrzymania tej wątpliwości, jak się zdaje, posłużyła tu okoliczność że w wielu miejscach niejednokrotnie się starano o rozmnożeniu żubrów; ale wszystkie zachody w tym względzie były bezskutecznymi. Potrzeba wszakże wiedzieć jakiego to rodzaju były te próby? Oto przywożono z Białowieży parę żubrów, najczęściej bardzo znużonych drogą i puszczano ich do ogrodzonego parku. Skoro starannie ich doglądano prędko się poprawiały, przychodziły do normalnego stanu i miewały nawet przyplódek. Na ówczas, żeby uczynić zadość warunkom właściwego im dzikiego życia, puszczano swobodnie do lasów; poczem żubry zwykle ginęły stając się, oczywiście ofiarą wilków lub innych dzikich zwierząt.

Pomimo jednak niepomysłności tych doświadczeń, niema najmniejszej zasady sądzić, żeby, doprawdy, żubry nie mogły być rozmnożonemi w lasach, mających jednostajny z Białowieżą klimat. Ale żeby mieć w tym razie pożądaný rezultat, potrzeba w tym miejscu, dokąd mamy przesiedlić to zwierzę, postawić je w tych samych warunkach, w jakich się ono w Białowieży znajduje; a zatem wyprowadzić nie inaczej jak w takich stadach, w jakich się trzymają w puszczy, to jest niemniej, od 30 do 40 sztuk, zachowując przytym nieodmienienie ten że stosunek płci i wieku, żeby wrodzony żubrom instynkt konieczności obrony młodzieży i cieląt od dzikich zwierząt, mógł być zachowany także jak i w Białowieży, to jest, żeby one się trzymały w kupie. A jeszcze racjonalniej może byłoby wyprowadzić stado całkowicie, jak się ono w puszczy znajduje, ale nie połączonych pojedynczo żubrów. Zauważmy tutaj, że dorosłe jedynie byki, po dwie lub trzy sztuki odchodzą od swych krów i cieląt; które po pewnym czasie przeciągu znowu się do nich przyłączają. W razie zaś napaści wilków, żubry wszystkie razem najzgodniej się bronią, chowając młodzież do środka stada, tak, że wilk nie może pochwycić najmniejszego nawet cielęcia; przypadają więc chyba ranne, które nie wstanie są iść za drugimi. (...)

Po tym wszystkim, cośmy powiedzieli wyżej zadaćby można takie pytanie?: dla czegoż żubry, jeśli Białowieża dla nich nic niema szczególnego, odróżniającego od innych lasów, trzymają się wszakże tylko w tej jednej puszczy i nie przechodzą do innych miejsc?

Żadnej niema w tym wątpliwości, że jeśliby dokoła puszczy nie były tylko same bezleśne obszary, to niezawodnie mogłyby żubry wychodzić, za dowód czego posłużyć może, że one ciągle przemykają do sąsiednich z Białowieżą Swisłockich lasów; prawda, że nie nadługo, a zimą nawet na bardzo krótki czas, ale to tylko dlatego, że w puszczy jest dla nich zawczasem przygotowane siano, którego niema w lesie Swisłockim. Jeżeliby zaś nie było tej ostatecznej przeszkody, możnaby przypuszczać, że żubry mogłyby w nim pozostać, jak i w Białowieży; a potem jeśliby były chociażby niewielkie zarośla, mogłyby przejść i do Sokulskich lasów. Zresztą potrzeba byłoby im tutaj w wielu miejscach pokazywać się na otwartych polach, czego żubr w ogóle unika, chociaż znowu i to często zdarza się że nie znajdując dla się zimą pokarmu w lasach, śmiało się zbliża do wiejskich zabudowań i objada słomę z dachów.

Po przeprowadzeniu kolei żelaznej przez Białowieżę nietrudno byłoby zrobić doświadczenie na największą skalę, by ostatecznie się przekonać, azali mogą żubry albo nie mogą hodować się w żadnym innym prócz Białowieży miejscu. Potrzeba byłoby dlatego przewieźć od razu całe stado po kolei żelaznej, dajmy na przykład do guberni Wileńskiej do Międzyrzeckiego skarbowego lasu, który z północnej strony zbliżony jest do Warszawsko-Petersburskiej kolei żelaznej, i gdzie w wielu ostępach, a szczególnie w kierunku Mereczanki, znajdujemy dla żubrów też same wygody jakie on znaleźć może dla siebie w Białowieży. Następnie, jeśli się udało to doświadczenie, wypadałoby je powtórzyć jeszcze raz na większą skalę, żeby rozprowadzić żubry nie w jednym tylko Międzyrzeckim lesie, ale i w sąsiednim Olkieniickim, i nawet w Grodzieńskim, graniczącym, jak z lasem międzyrzeckim, tak też i z koleją Warszawsko-Petersburską. W tym ostatnim lesie nazwa jednego uroczyska – Zubrowo – wskazuje już na to, że w tej miejscowości musiały być kiedyś żubry. Przeciągając następnie Litewską kolej żelazną do Pińska na

południe, można byłoby zapróbować rozprowadzić żubry na Polesiu, jak na przykład w wielkich Turawskich puszczech, leżących niedaleko od ujścia Horynia.

Wszystkie te doświadczenia po przeprowadzeniu kolei żelaznej przez Białowieżę łatwo byłoby skutecznić. (...)

Polowanie Monarsze w zeszłym 1860 r. zwróciło na ten ze wszech miar uwagi godny las, powszechną uwagę, nietylko w Rosyi, ale i zagranicą; a jeśliby do tego dołączyć łatwość komunikacji zapomocą drogi żelaznej i przedsięwzięto środki ku rozmnożeniu wszelkiej zwierzyny, do czego mamy w puszczy wszelkie pożądane warunki, – to można powiedzieć stanowczo, że oprócz ekonomicznych rachunków od samej budowy kolei żelaznej w stosunku li do samej Białowieży, mielibyśmy możebność zbadać i wypróbować na rozmiar jak największy wszelkie idee, jakie dziś panują o wyciągnięciu jak największej dla człowieka korzyści, wynikającej nie tylko od rozmnożenia w kraju żubrów, ale i wszelkiego innego zwierza, o ekonomicznem znaczeniu którego, nauka wcale jeszcze ostatniego nie wyrzekła słowa”.

Dyskusja

Fischer i Lindenmayer [2000] opublikowali wyniki analizy 180 artykułów naukowych, które ukazały się w latach 1979-1998 i opisywały różne aspekty przesiedlania dzikich zwierząt. Na podstawie doświadczeń podejmowanych na całym świecie i obliczeń statystycznych autorzy ci wysnuli wnioski, że największe szanse powodzenia mają przemieszczenia zwierząt obejmujące dużą liczbę osobników odlawianych z dzikich populacji. Mniejszym sukcesem kończyły się wsiadlenia do natury zwierząt pochodzących z hodowli [Fischer, Lindenmayer 2000]. Żubr należy do nielicznej grupy gatunków, których udaną reintrodukcję oparto (przynajmniej w początkowym okresie tworzenia wolnych populacji) na zwierzętach, które przed wypuszczeniem na wolność nigdy nie zaznały stanu dzikiego [Pucek 1994; Krasieńska i in. 2017]. Wynika to z faktu, że wcześniej wszystkie wolno żyjące osobniki tego gatunku zostały w różnych okolicznościach doszczętnie wybite. Ostatnią niziną ostoją tych zwierząt była Puszcza Białowieska, gdzie żubry wyginęły w 1919 roku, natomiast ostatnie wolne stado żyjące w górach Kaukazu zostało unicestwione przez kłusowników w 1927 roku [Wróblewski 1927; Okołów 1966; Krasieńska i in. 2017].

Z dzisiejszego punktu widzenia – w oparciu o wiedzę dotyczącą wyginęcia i ratowania żubra, a także doświadczenia uzyskanego w setkach projektów reintrodukcji, introdukcji czy relokacji zwierząt – przedstawiony w niniejszej pracy dokument wydaje się być świadectwem niezwykle trafnej oceny sytuacji żubra w połowie XIX wieku i konieczności podjęcia działań mających na celu zapobiegnięcie zagładzie tego gatunku. Można powiedzieć, że autor lub autorzy tego tekstu o niemal cały wiek wyprzedzili swoimi przewidywaniami rzeczywistość, a ich propozycja przesiedlania poza Puszcze Białowieską całych stad żubrów była nie tylko bardzo nowatorska, ale jak się obecnie okazuje, najlepsza z możliwych.

Niezwykłą wartość ma również znajdująca się w dokumencie polemika z szeroko rozpowszechnionym wówczas przekonaniem, że żubry mogą żyć i przetrwać wyłącznie w Puszczy Białowieskiej. Ciekawe szczegóły debaty na ten temat, prowadzonej już w pierwszej połowie XIX wieku, przedstawili Daszkiewicz i in. [2004]. Generalnie sprowadzała się ona do próby obalenia nieprawdziwego przekonania, że istnieją gatunki roślin, które występują tylko w Puszczy Białowieskiej, a są niezbędne do przetrwania żubrów. Poglądowi temu przeczyły nie tylko fakty botaniczne, ale również doświadczenia z wcześniejszych lat, kiedy obserwowano żubry wychodzące z Puszczy Białowieskiej do innych lasów [Samojlik i in. 2019].

Jednak najbardziej wartościową kwestią poruszaną przez autora dokumentu jest koncepcja przesiedlania żubrów. Nie był to pomysł oderwany od rzeczywistości. Udane odłowy i przemie-

szczenia żywych żubrów były w Puszczy Białowieskiej dokonywane już wcześniej [Karcov 1903; Daszkiewicz i in. 2012]. W tym przypadku skala odłowów miała być większa, ale to nie ona, lecz transport zwierząt do nowych ostoi miał stanowić podstawową trudność. Jej pokonanie miała ułatwić budowa kolei. Niezależnie od kontekstu, w jakim powstał prezentowany dokument, wydaje się, że była to trafna diagnoza. Możliwość ratowania żubrów miała być w pewnym sensie „skutkiem ubocznym” wybudowania kolei przecinającej całą Puszcę Białowieską, a głównym powodem jej budowy miało być umożliwienie wywozu drewna w związku z planowaną eksploatacją drzewostanów puszczańskich, do której jednak nie doszło z powodu decyzji cara o przeznaczeniu Puszczy Białowieskiej do polowań [Karcov 1903; Samojlik i in. 2019].

Zaskakująco trafne i korespondujące z dzisiejszą wiedzą o funkcjonowaniu populacji oraz koncepcją metapopulacji [Levins 1969; Kowalczyk i in. 2010; Perzanowski 2016] są wskazane przez autora dokumentu propozycje lokalizacji nowych stad. Większość z zaproponowanych miejsc znajduje się między Grodnem a Wilnem (lasy międzyrzeckie, grodzieńskie, w rejonie rzeki Mereczanki i lasy olkienickie). Są to kompleksy leśne do dnia dzisiejszego zachowujące ze sobą łączność przestrzenną. Są one połączone również z polskimi puszciami: Augustowską i Knyszyńską, w których współcześnie występują żubry. Zresztą autor wspominał też w dokumencie o możliwości życia żubrów w lasach sokólskich, czyli dzisiejszej Puszczy Knyszyńskiej, w których bytuje obecnie ponad 180 osobników tego gatunku [Raczyński 2020]. W lasach w rejonie Grodna wolną populację żubrów utworzono w 1998 roku. Jej początkiem było przywiezienie 18 osobników z białoruskiej części Puszczy Białowieskiej [Kraśnińska i in. 2017]. Obecnie żyje tu ponad 375 żubrów [Raczyński 2020].

Zaproponowany w 1861 roku projekt przesiedlenia kilku grup żubrów do sąsiadujących ze sobą kompleksów leśnych jest zgodny z dzisiejszą koncepcją ochrony tego gatunku, polegającą właśnie na tworzeniu odrębnych i niekoniecznie dużych stad, między którymi zachowana zostaje łączność przestrzenna [Strategia... 2007]. Co ważne, w XIX-wiecznej propozycji nie miało być to natychmiastowe wsiedlenie żubrów do wszystkich wskazanych kompleksów leśnych, lecz stopniowe przesiedlanie nowych stad po tym, jak sukcesem zakończy się reintrodukcja pierwszego z nich.

Drugim rejonem wskazanym w 1861 roku jako proponowane miejsce przesiedlenia żubrów były lasy turawskie w okolicy ujścia rzeki Horyń do Prypeci. Obecnie w tej części Białorusi funkcjonuje kilka stad żubrów, które wywodzą się z populacji tworzonych tu w 1990 roku (w Prypeckim Parku Narodowym, z którego zwierzęta wywędrowały w kierunku lasów turawskich) i w 2000 roku (lasy najdobelewskie). Trzonem obydwu tych grup były zwierzęta pochodzące ze wschodniej części Puszczy Białowieskiej, a obecnie w tym rejonie żyje ponad 100 żubrów [Raczyński 2020].

Poza trafnością wyboru miejsc przesiedlenia niezwykle wydaje się również propozycja przewożenia całych stad żubrów (nawet kilkudziesięciu zwierząt na raz) odławianych ze stanu wolnego. Jest to zbieżne ze współczesną wiedzą o skuteczności przesiedleń dzikich zwierząt [Fischer, Lindenmayer 2000], która w przypadku żubrów nie jest jednak w pełni realizowana. Obecnie na przeszkodzie takiego postępowania stoją nie tyle problemy techniczne, co społeczne i gospodarcze. Brak jest miejsc, do których w krótkim czasie można przesiedlić kilkadziesiąt żubrów, zapewniając im spokojny byt, przy jednoczesnej akceptacji społecznej i braku konfliktów z gospodarką człowieka (głównie rolną).

Niemniej, w miarę możliwości, przesiedlenia grup zwierząt odławianych z wolnych stad mają miejsce, a w niektórych przypadkach są podstawą tworzenia nowych populacji. W 1971 roku 7 dzikich osobników odłowionych w Puszczy Białowieskiej przewieziono do Puszczy Borec-

kiej, a w 1973 roku 3 białowieskie samice przesiedlono do Puszczy Knyszyńskiej. W obydwu nowych lokalizacjach przebywały już wcześniej przywiezione tam osobniki, jednak pochodzące z hodowli zamkniętej. W Puszczy Knyszyńskiej przebywał również samiec, który przywędrował tam samodzielnie z Puszczy Białowieskiej [Kraśnińska i in. 2017]. Były to pierwsze tego typu relokacje żubrów i od tego czasu przesiedlanie grup zwierząt odłowionych na wolności stosuje się jako uzupełnienie w stadach utworzonych wcześniej z osobników pochodzących z zamkniętych hodowli.

W przypadku dwóch innych miejsc zwierzęta pochodzące z wolnych stad stały się podstawą populacji tworzonych na nowych terenach. W 1980 roku 8 osobników odłowionych ze stada białowieskiego dało początek populacji w województwie zachodniopomorskim [Kraśnińska i in. 2017], a w 2018 roku 7 żubrów przewiezionych z Puszczy Boreckiej stało się zalążkiem nowego stada w Puszczy Augustowskiej. Obecnie na Pomorzu żyje ponad 300 żubrów, a w Puszczy Augustowskiej przebywa 13 osobników [Raczyński 2020].

Analizując przedstawioną w dokumencie z 1861 roku argumentację konieczności wybudowania linii kolejowej przecinającej Puszcę Białowieską, trudno oprzeć się wrażeniu, że jej autor dysponował nie tylko dużą wiedzą o żubrach, ale musiał mieć również znakomitą intuicję, którą wykazał się, proponując sposób przesiedlenia zwierząt i miejsca dogodne do utworzenia nowych stad. Współczesna sytuacja żubra w środkowej Europie pokazuje, że miał rację, a niezrealizowane w XIX wieku tezy, które postawił, znalazły naukowe potwierdzenie 100 i więcej lat później. Wcześniej jednak wolne żubry musiały wyginąć, a dla ich odrodzenia konieczne było wypracowanie nowych metod hodowli i ochrony.

Za „chichot historii” można uznać fakt, że prawie 70 lat później, gdy żubrów w Puszczy Białowieskiej już nie było, pierwsze zwierzęta przeznaczone do hodowli w ramach rozpoczętej w 1929 roku restytucji gatunku, przywieziono do Białowieży... pociągiem.

Literatura

- Bilney R. J. 2014. Poor historical data drive conservation complacency: the case of mammal decline in south-eastern Australian forests. *Aust. Ecol.* 39: 875-886.
- Daszkiewicz P., Jędrzejewska B., Samojlik T. 2004. Puszcza Białowieska w pracach przyrodników 1721-1831. Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa.
- Daszkiewicz P., Samojlik T., Kraśnińska M. 2012. Leopold Walicki's Experiments on Cross-Breeding European Bison with Cattle in the Context of 19th century Biological Sciences. *Studies in the History of Biology* 4 (1): 31-40.
- Dodatkowe uwagi do prośby o założeniu Towarzystwa Litewskiej Kolei Żelaznej. 1861. <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/320777/edition/261963>. Data dostępu: 15.02.2020 r.
- Fischer J., Lindenmayer D. B. 2000. An assessment of the published results of animal relocations. *Biological Conservation* 96 (1): 1-11.
- Griffith B., Scott J. M., Carpenter J. W., Reed C. 1989. Translocation as a Species Conservation Tool: Status and Strategy. *Science* 245 (4917): 477-480.
- IUCN/SSC guidelines for re-introductions. 1996. 41st Meeting of the IUCN Council, Gland Switzerland, May 1995.
- Karcov G. 1903. Belovezhskaya Pushcha. Ee istoricheskkii ocherk, sovremennoe okhotniche khozaistvo i vysochaishe okhoty v Pushche. A. Marks, St. Petersburg.
- Kowalczyk R., Ławreszuk D., Niedziałkowski K., Wójcik J. 2010. Rekomendacje do strategii ochrony żubra w Puszczy Białowieskiej. W: Kowalczyk R., Ławreszuk D., Wójcik J. [red.]. *Ochrona żubra w Puszczy Białowieskiej, zagrożenia i perspektywy rozwoju populacji*. ZBS PAN, Białowieża. 211-215.
- Kraśnińska M., Kraśniński Z. A., Tokarska M. 2017. Żubr – monografia przyrodnicza. Chyra.pl, Białowieża.
- Levins R. 1969. Some demographic and genetic consequences of environmental heterogeneity for biological control. *Bulletin of the Entomological Society of America* 15 (3): 237-240.
- McClenachan L., Cooper A. B., Hardt M., McKenzie M., Drew J. A. 2016. Conservation implications of omitting historical data sources: response to Baisre. *Conserv. Biol.* 30 (1): 226-227.
- Mielnikiewicz K. 2019. Kpt. Józef Władysław Kobylański prekursor kolekcjonerstwa łowieckiego. Nakładem autora. Ostrów Mazowiecka.

- Okolów C. 1966. Kiedy padł ostatni żubr w Puszczy Białowieskiej? *Chrońmy Przyrodę Ojczystą* 22: 28-30.
- Perzanowski K. 2016. Zarządzanie populacją żubra *Bison bonasus*. W: *Zarządzanie populacjami zwierząt*. SGGW, Warszawa. 71-83.
- Pucek Z. 1994. Postępy i zagrożenia restytucji żubra. *Kosmos* 43 (1): 147-169.
- Raczyński J. [red.]. 2020. *Księga rodowodowa żubrów 2019*. BPN, Białowieża.
- Samojlik T., Selva N., Daszkiewicz P., Fedotowa A., Wajrak A., Kuijper D. P. J. 2018. Lessons from Białowieża Forest on the history of protection and the world's first reintroduction of a large carnivore. *Conservation Biology* 32 (4): 1-9.
- Samojlik T., Fedotowa A., Borowik T., Kowalczyk R. 2019. Historical data on European bison management in Białowieża Primeval Forest can contribute to a better contemporary conservation of the species. *Mamm Res* 64: 543-557.
- Strategia ochrony żubra *Bison bonasus* w Polsce. 2007. Ministerstwo Środowiska, Warszawa.
- Turvey S. T., Crees J. J., Di Fonzo M. M. I. 2015. Historical data as a baseline for conservation: reconstructing long-term faunal extinction dynamics in Late Imperial-modern China. *Proc R Soc B* 1299.
- Wróblewski K. 1927. *Żubr Puszczy Białowieskiej*. Wydawnictwo Polskie, Poznań.